

Sygn. akt I ACa 142/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Ewa Mierzejewska (spr.)
Sędzia:	SA Jolanta Terlecka
Sędzia:	SA Tomasz Lebowa
Protokolant	Marcin Pasik

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2021 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w P.

przeciwko (...) Publicznemu Szpitalowi (...) w L.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia
8 listopada 2019 r. sygn. akt I C 825/19

I. zmienia w całości zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w pkt I zasądza od pozwanego (...) Publicznego Szpitala (...) w L. na rzecz powoda S. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. kwotę 1.360.553,79 (milion trzysta sześćdziesiąt tysięcy pięćset pięćdziesiąt trzy złote siedemdziesiąt dziewięć groszy) wraz z odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 21 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty;

b) w pkt II zasądza od pozwanego (...) Publicznego Szpitala (...) w L. na rzecz powoda S. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. kwotę 78.845 zł (siedemdziesiąt osiem tysięcy osiemset czterdzieści pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od pozwanego (...) Publicznego Szpitala (...) w L. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. kwotę 76.128 zł (siedemdziesiąt sześć tysięcy sto dwadzieścia osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt I ACa 142/20

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 listopada 2019 roku Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił powództwo spółki (...) sp. z o.o. w P. przeciwko (...) Publicznemu Szpitalowi (...) w L. o zapłatę kwoty 1.360.553,79 złotych wraz z odsetkami oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 10.834 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

Pozwem z dnia 29 lipca 2019 roku spółka (...) sp. z o.o. w P. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Publicznego Szpitala (...) w L. kwoty 1.360.553,79 złotych wraz z odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 21 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty. Pozwany nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 14 lipca 2016 roku powodowa Spółka i pozwany Szpital zawarli umowę dotyczącą opracowania projektu i kompleksowego wykonania robót budowlanych związanych z zespołem budynków przy ul. (...) w L.. W § 28 umowy przewidziano kary umowne, m.in. po 100.000 złotych za każdy przypadek nieprzedłożenia do zaakceptowania zamawiającemu projektu umowy o podwykonawstwo lub jej zmiany w trybie § 15 umowy (§ 28 ust. 1 pkt 7); po 100.000 złotych za każdy przypadek nieprzedłożenia poświadczonej za zgodność z oryginałem kopii umowy o podwykonawstwo lub jej zmiany w trybie § 15 i 16 umowy (§ 28 ust. 1 pkt 8); w wysokości 50.000 złotych za fakt braku zapłaty w terminie podwykonawcy (dalszemu podwykonawcy) należnego wynagrodzenia (§ 28 ust. 1 pkt 10). W dniu 14 listopada 2018 roku podpisano protokół końcowy odbioru robót, w którym wskazano, że roboty budowlane objęte przedmiotem umowy zostały zakończone, a wynagrodzenie określono na kwotę 21.213.308,51 złotych. W związku z wykonywaniem umowy powodowa spółka wystawiła faktury VAT, m.in. nr (...) z dnia 14 września 2018 roku na kwotę 409.015,56 złotych, skorygowaną następnie fakturą nr (...) z dnia 3 października 2018 roku na kwotę 1.847.236,69 złotych i fakturą nr (...) z dnia 19 października 2018 roku na kwotę 1.847.236,69 złotych. Faktura ta została opłacona jedynie w wysokości 480.426,05 złotych, a zatem do zapłaty pozostało 1.366.810,63 złotych. Ponadto wystawiła fakturę VAT nr (...) z dnia 20 listopada 2018 roku na kwotę 748.595,62 złotych, która została opłacona w wysokości 745.611,28 złotych, a zatem do zapłaty pozostało 2.984,34 złotych. Pismem z dnia 20 grudnia 2018 roku pozwany Szpital złożył oświadczenie o naliczeniu kar umownych i potrąceniu tychże kar z wynagrodzeniem należnym spółce (...). Łączna wysokość kar wskazanych w oświadczeniu wyniosła 5.709.241,18 złotych i została potrącana z kwotą wynagrodzenia należnego wykonawcy w wysokości 1.369.794,97 złotych. Jednocześnie pozwany w dniu 20 grudnia 2018 roku wystawił trzy noty obciążeniowe opiewające łącznie na kwotę 5.709.241,18 złotych, przy czym kwota 5.500.000 złotych dotyczyła kar umownych za nieprzedłożenie w terminie umownym kopii umów (ewentualnie aneksów do tych umów) w 55 przypadkach opisanych w oświadczeniu o potrąceniu; kwota 200.000 złotych dotyczyła kar umownych za nieterminową zapłatę faktur: wystawionej przez (...) spółkę z o.o. w L. (data płatności 13 czerwca 2019 roku, zapłacono 20 czerwca 2019 roku); wystawionej przez M. Farby Wnętrza Usługi (...) (data płatności 6 czerwca 2019 roku, zapłacono 13 czerwca 2019 roku); wystawionej przez (...) S.A. w W. (data płatności 12 kwietnia 2019 roku, zapłacono 25 kwietnia 2019 roku) oraz wystawionej przez PHU (...) (data płatności 23 maja 2019 roku, zapłacono 30 maja 2019 roku). Pismem z dnia 14 stycznia 2019 roku spółka (...) wezwała pozwany Szpital do zapłaty kwoty 1.369.794,97 złotych, a pismem z dnia 22 stycznia 2019 roku wskazała, że nie zgadza się z naliczeniem kar umownych i odmówiła ich zapłaty. Z kolei pismem z dnia 25 stycznia 2019 roku pozwany Szpital odmówił zapłaty 1.369.794,97 złotych i wezwał powódkę do zapłaty pozostałej części naliczonych kar umownych, tj. kwoty 4.339.446,21 złotych.

W ocenie Sądu Okręgowego okoliczności faktyczne, na podstawie których dokonał powyższych ustaleń były bezsporne między stronami. Uznał, że wobec bezsporności faktu nieuiszczenia przez pozwanego na rzecz powódki wynagrodzenia w kwocie dochodzonej pozwem, rozstrzygnięcie sprawy sprowadzało się do oceny zasadności naliczenia przez pozwanego kar umownych oraz czy częściowe niewykonanie przez powódkę umowy było następstwem okoliczności, za które nie ponosi ona odpowiedzialności. W odniesieniu do kary umownej w kwocie 5.500.000 złotych wskazał, że jest związana z dwoma postanowieniami umownymi, tj. § 28 ust. 1 pkt 7 przewidującym karę umowną 100.000 złotych za każdy przypadek nieprzedłożenia do zaakceptowania zamawiającemu projektu umowy o podwykonawstwo lub jej zmiany w trybie § 15 umowy oraz § 28 ust. 1 pkt 8 przewidującym karę umowną 100.000 złotych za każdy przypadek nieprzedłożenia poświadczonej za zgodność z oryginałem kopii umowy o podwykonawstwo lub jej zmiany w trybie

§ 15 i 16 umowy. Sąd Okręgowy wskazał, że § 15 ust. 1 umowy nie przewiduje terminu, w którym ma być złożony projekt umowy z podwykonawcą do zaakceptowania, lecz § 15 ust.5 przewiduje termin 7 dni od dnia zawarcia umowy na złożenie poświadczonyj za zgodność z oryginałem kopii zawartej umowy, a powyższe stosuje się odpowiednio do zmian umowy (§ 15 ust. 8). Natomiast § 16 ust. 1 umowy przewiduje termin 7 dni od dnia zawarcia umowy na złożenie poświadczonyj za zgodność z oryginałem kopii zawartej umowy (której przedmiotem są dostawy lub usługi powyżej 50.000 złotych brutto). Wobec powyższego naliczenie kar umownych dotyczące kwoty 5.500.000 złotych odnosi się do przypadków nieprzedłożenia w terminie kopii umów (ewentualnie aneksów do tych umów). Sąd Okręgowy stwierdził, że przedmiotem rozważania nie są przypadki nieprzedłożenia projektu umowy o podwykonawstwo lub jej zmiany w trybie § 15 umowy, a tym samym naliczenie kar umownych, o których mowa w § 28 ust. 1 pkt 7 umowy, lecz jedynie przypadki nieprzedłożenia poświadczonyj za zgodność z oryginałem kopii umowy o podwykonawstwo lub jej zmiany w trybie § 15 i 16 umowy, a tym samym naliczenie kar umownych, o których mowa w § 28 ust. 1 pkt 8 umowy. Ten ostatni przepis umowy nie odnosi się jedynie do samego faktu nieprzedłożenia, ale odnosi się również do trybów z § 15 i 16 umowy (a zatem — w przypadku trybów — do odpowiednich terminów przedłożenia). Spójnik „lub” łączy dwa zdania równorzędne (z punktu widzenia logicznego, matematycznego, prawniczego), co oznacza, że sformułowanie „w trybie § 15 i 16 umowy” odnosi się do pierwszej części zdania (tj. nieprzedłożenia...) oraz drugiej części (tj. jej zmiany...). Z powyższym łączy się treść § 9 ust. 34 umowy, zgodnie z którym wykonawca ma obowiązek przedłożenia zamawiającemu poświadczonyj za zgodność z oryginałem kopii umów o podwykonawstwo, w terminie 7 dni od dnia zawarcia. W świetle powyższego Sąd Okręgowy przyjął, że kary umowne zostały naliczone zgodnie z § 28 ust. 1 pkt 8 umowy. Ponadto treść oświadczenia o potrąceniu wskazuje na to, że naliczenie nastąpiło słusznie, a dowody zawarte na k. 123-125 (przedstawiane przez powoda) nie są wystarczające do tego, by przyjąć, że opóźnienia w przedstawianiu kopii umów nie były zawinione. Wierzytelność pozwanego z tytułu naliczonych kar umownych jest zdecydowanie wyższa od wierzytelności powoda. W odniesieniu do kary umownej w kwocie 200.000 złotych jest ona związana z treścią § 28 ust. 1 pkt 10 umowy, który przewiduje karę za brak zapłaty wynagrodzenia w terminie podwykonawcy. Sąd Okręgowy wskazał cztery przypadki, co do których pozwany zasadnie naliczył kary umowne w oparciu o § 28 ust. 1 pkt 10 umowy, jednakże ostatecznie uznał, że pozwany mógł naliczyć karę umowną na podstawie § 28 ust. 1 pkt 10 umowy w wysokości 50.000 złotych jako kwotę przysługującą za wszystkie przedstawione przypadki naruszeń. Bez znaczenia dla oceny zasadności naliczenia kar umownych na podstawie § 28 ust. 1 pkt 10 umowy są okoliczności podnoszone przez powoda, a mianowicie, że we wszystkich przypadkach wystawcy faktur złożyli oświadczenia, iż płatności następowały terminowo; że w każdym z przypadków warunki płatności zostały określone identycznie w punkcie 8 protokołów z negocjacji, gdzie odwoływano się do terminu 21 dni od daty określonej w warunkach płatności i wreszcie, że w protokołach odbioru końcowego nie naliczono żadnych kar umownych na rzecz zleceniodawcy (czyli powoda) oraz ustalono, że pomiędzy stronami nie istnieją żadne dalsze roszczenia.

Odnosząc się do podniesionego przez powódkę zarzutu miarkowania kar umownych Sąd Okręgowy stwierdził, że poszukiwał w umowie stron kryteriów, które mogłyby być pomocne przy ocenie możliwości zmniejszenia kary umownej. Odnaleźć je można w § 4 ust. 1 umowy, wskazującym na wysokość wynagrodzenia dla wykonawcy tj. 18.939.705 złotych oraz § 11 ust. 1 umowy, wskazującym na wysokość zabezpieczenia tj. 946.985,25 złotych. Przytoczył, że w podpisanym w dniu 14 listopada 2018 roku protokole końcowym odbioru robót wskazano, że roboty budowlane objęte przedmiotem umowy zostały zakończone, a wynagrodzenie określono na kwotę 21.213.308,51 złotych. Zdaniem Sądu Okręgowego fakt, że § 28 ust. 3 umowy przewiduje górną granicę naliczenia kar umownych 35 % wynagrodzenia brutto, to biorąc pod uwagę wskazane powyżej dane liczbowe, należy zaznaczyć, że kary umowne naliczone przez pozwanego nie przekroczyły umownej granicy. W kontekście wysokości wynagrodzenia oraz zabezpieczenia, nie można podzielić również argumentu powoda o rażącym wygórowaniu kary umownej. Jednostkowe kary nie są zbyt wygórowane, zaś możliwość ich kumulatywnego naliczenia określona została w § 28 ust. 3 umowy. Wprowadzenie granicy górnej kumulatywnej kary umownej, oznacza, że strony same przewidziały kiedy kara byłaby rażąco wygórowana, a kiedy nie. Tym bardziej, że w § 28 ust. 4 umowy strony przewidziały możliwość dochodzenia odszkodowania uzupełniającego. Uznać zatem można, że w ten sposób strony określiły swoistego rodzaju „minimum” możliwych do zaistnienia kar umownych. Uwzględniając powyższe oraz orzecznictwo w przedmiocie

miarkowania kar umownych, Sąd Okręgowy uznał, że pomimo wykonania umowy dłużnik (czyli powód) nie może żądać zmniejszenia kar umownych.

Ponadto Sąd I instancji wskazał na trafność wywodów powoda odnośnie do treści art. 143b- 143d ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku Prawo zamówień publicznych z tym zastrzeżeniem, że mylnie jest stanowisko o jedynie prewencyjnej funkcji kar umownych. Wskazuje na to treść § 28 ust. 1 i § 28 ust. 5 umowy. Gdyby przyjąć jedynie funkcję prewencyjną (w oderwaniu od funkcji represyjnej) kar umownych w umowach o roboty budowlane, należałoby się spodziewać, iż prowadziłyby to do zjawiska dobrowolnego wpisywania kar umownych i ich wysokości w umowy bez przekonania stron umowy o ich możliwej realizacji w przyszłości. Tylko kara umowna o naturze represyjnej ma szansę spełnić funkcję prewencyjną.

Sąd I instancji uznał również, że spełnione zostały przewidziane w art. 498 § 2 kc ustawowe przesłanki potrącenia wierzytelności, co skutkowało umorzeniem zobowiązania do wysokości wierzytelności niższej, co zakwalifikował jako zarzut wygaśnięcia (na skutek umorzenia) dochodzonego roszczenia. Nie podzielił wywodów powoda w przedmiocie nieskuteczności oświadczenia o potrąceniu. Stwierdził, że konstrukcja wskazanego przepisu, zawierającego trzy przesłanki potrącenia, zmierza ku temu aby obrót wierzytelnością pieniężną i długiem pieniężnym uprościć, a nie skomplikować w zakresie przyporządkowania wierzytelności i długu celem potrącenia. Odmienne podejście prowadziłyby do stworzenia możliwości stawiania dodatkowych zarzutów wynikających z powstania swoistego rodzaju powiązania „konkretny dług – konkretna wierzytelność”. Za powyższym stanowiskiem przemawia praktyka wyrażona w tym przypadku jako wola stron analizowanej umowy, które same przewidziały w § 28 ust. 3 umowy możliwość kumulatywnego naliczenia kar. Tym samym przewidziały możliwość potrącenia kumulatywnej kary umownej z wynagrodzenia, bez względu na to czy było płacone w całości czy też częściami. Dlatego skutecznie oświadczenie o potrąceniu złożone przez zamawiającego (pозwany) doprowadziło do umorzenia wierzytelności zamawiającego (powoda), co musiało skutkować oddaleniem powództwa w całości.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał, oprócz wyżej przywołanych, również przepisy art. 483 § 1 kc i art. 484 § 1 kc.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu wydał na podstawie art. 98 § 1 kpc.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód.

Zaskarżył wyrok w całości, zarzucając: naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc poprzez błąd w ustaleniach faktycznych w zakresie ustalenia nieterminowej zapłaty na rzecz podwykonawców (...) S.A., (...) Sp. z o.o., PHU (...) oraz M. Farby Wnętrza Usługi (...); sąd uznał, że zgromadzone w sprawie dowody nie budzą wątpliwości i w pełni zasługują na uwzględnienie przy ustalaniu faktów (s.4 uzasadnienia), a pomimo treści oświadczeń (...) S.A., (...) Sp. z o.o., PHU (...) oraz M. Farby Wnętrza Usługi (...), uznał, że podwykonawcy Ci nie otrzymali wynagrodzenia w terminie; Sąd uznał, że okoliczności faktyczne były pomiędzy stronami bezsporne, gdy tym czasem strony pozostawały w sporze co do terminowej zapłaty wynagrodzenia względem podwykonawców (...) S.A., (...) Sp. z o.o., PHU (...) oraz M. Farby Wnętrza Usługi (...);

Nie wyjaśnienie, z jakich przyczyn Sąd uznał, że dokumenty w postaci oświadczeń w/w podwykonawców te nie mają znaczenia z punktu widzenia oceny zasadności kar umownych naliczonych przez pozwanego na podstawie § 28 ust. 1 pkt 10 umowy z tytułu braku zapłaty w terminie wynagrodzenia należnego podwykonawcy/dalszemu podwykonawcy (s. 7 uzasadnienia); pomimo że treści tych oświadczeń w sposób jednoznaczny wynika, że wynagrodzenia należne tym podwykonawcom zostało zapłacone w terminie;

Nielogicznym jest uznanie, że wierzyciel (w/w podwykonawcy) nie otrzymał wynagrodzenia w terminie jeżeli tenże wierzyciel składa oświadczenie, że wynagrodzenie otrzymał w terminie;

Naruszenie art., 233 § 1 kpc błąd a w zasadzie brak ustaleń faktycznych w zakresie braku podstaw do naliczenia dwóch kar umownych:

W związku z umową podwykonawczą z B. F. pozwany naliczył karę twierdząc, że kopia umowy nigdy nie została złożona do pozwanego, gdy tym czasem z dokumentów złożonych wraz z pozwem w postaci pisma powoda z dnia 30 listopada 2016 r. (Nr (...)), wynika, że wraz z pismem powód przedłożył pozwanemu kopię umowy podwykonawczej z B. F.;

W związku z umową z B. Sp. z o.o umowa ta nie została ostatecznie zawarta pomiędzy powódką a podwykonawcą. Do pozwu zostało załączone oświadczenia złożonego w dniu 10 czerwca 2017 roku w imieniu (...) sp. z o.o., zawiadamiającego o wycofaniu się z popisania umowy o podwykonawstwo z powodem.

Z powyższego w sposób jednoznaczny wynika, że w przypadku tych dwóch podwykonawców brak było podstaw faktycznych do naliczenia kar umownych jednak w związku z tymi dowodami sąd nie poczynił żadnych ustaleń faktycznych;

naruszenie art. 327¹§ 1 pkt 1 i 2 kpc poprzez:

niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku w zakresie nie zastosowania art.5kc pomimo tego, że powód w pozwie wskazywał, że zachodzą podstawy do jego zastosowania;

nie wyjaśnienie, w jaki sposób sąd dokonał wykładani oświadczenia woli stron (według jakich reguł) i w jaki sposób uznał, że pojęcie „nieprzedłożenie” (niewykonanie zobowiązania) zawarte w § 28 ust. 1 pkt 8 Umowy oznacza nie tylko całkowity brak przedłożenia kopii umowy podwykonawczej, ale oznacza również „nieprzedłożenie w terminie” czyli przedłożenie kopii umowy podwykonawczej ale z przekroczeniem terminu wskazanego w § 15 ust.5 Umowy i § 16 ust. 1 Umowy (nieprawidłowe wykonanie zobowiązania)

naruszenie prawa materialnego, tj.:

art. 498 kc § 1 i 2 w zw. z art. 483 § 1 kc i 455 kc, poprzez:

przyjęcie, że wskutek oświadczenia o potrąceniu złożonego przez pozwanego w piśmie z dnia 20 grudnia 2018 roku doszło do umorzenia wierzytelności dochodzonej przez powoda w niniejszym postępowaniu, podczas gdy oświadczenie o potrąceniu nie mogło odnieść oczekiwanego skutku, jako że wierzytelność przedstawiona przez pozwanego do potrącenia nie była wówczas wymagalna, ponieważ strony nie określiły w umowie terminu zapłaty kar umownych, a wyznaczony przez pozwanego termin na ich zapłatę, w chwili składania oświadczenia o potrąceniu, jeszcze nie upłynął;

jego błędną wykładnię wyrażającą się przyjęciu, że wskutek oświadczenia o potrąceniu złożonego przez pozwanego w piśmie z dnia 20 grudnia 2018 roku doszło do umorzenia wierzytelności dochodzonej przez powoda w niniejszym postępowaniu, podczas gdy oświadczenie o potrąceniu nie mogło odnieść oczekiwanego skutku, ponieważ pozwany, przedstawiający do potrącenia kilka wierzytelności z tytułu naliczenia różnych kar umownych z kilkoma wierzytelnościami powoda z tytułu zapłaty różnych faktur, nie wskazał konkretnie, których wierzytelności potrącenie ma dotyczyć;

art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez:

uznanie, że zastrzeżona w § 28 ust. 1 pkt 8 umowy kara umowna z tytułu nieprzedłożenia poświadczonej za zgodność z oryginałem kopii umowy o podwykonawstwo lub jej zmiany (niewykonanie zobowiązania) odnosi się także do przypadków nieterminowego przedłożenia kopii umów (nieprawidłowe wykonanie zobowiązania), podczas gdy prawidłowa wykładnia umowy powinna wieść do przekonania, że kara ta powinna znaleźć zastosowanie jedynie w sytuacji, w której w kopia umowy z podwykonawcą w ogóle nie została przedłożona pozwanemu;

uznanie, że ustanawiając w § 28 ust. 3 umowy górne ograniczenie kar umownych, zgodnym zamiarem stron było określenie „swoistego rodzaju minimum możliwych do zaistnienia kar umownych”, podczas gdy wnioski taki jest

wewnętrznie sprzeczny, limit rozumiany powszechnie jako maksymalna dopuszczalna ilość czegoś (w tym wypadku kar umownych), nie może być zarazem minimum, rozumianym jako najmniejsza dopuszczalna ilość;

przyjęcie założenia, że zgodnym zamiarem stron było nadanie karom umownym zastrzeżonym w umowie charakteru represyjnego, podczas gdy charakter kar umownych, rozumiany jako zbiór funkcji, jakie mają one spełniać, nie jest determinowany wolą stron, ale zależy od ich istoty i celu, dla którego są zastrzegane w umowie. W tym wypadku obowiązek wprowadzenia tych kar do umowy przez ustawodawcę w celu ochrony podwykonawców (zapewnienie solidarnej odpowiedzialności zamawiającego) nadal tym karą charakter przede wszystkim stymulujący pozostawiając funkcję kompensacyjną i represyjną na dalszym planie;

art. 484 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie wyrażające się w odmowie zamiarkowania naliczonych przez powoda kar umownych, pomimo że zobowiązanie powoda zostało wykonane w całości, podwykonawcy zostali zgłoszeni i objęci solidarną odpowiedzialnością wszyscy podwykonawcy zostali rozliczeni i nie wystąpili z żadnymi roszczeniami względem, zamawiającego (pозwanego), a naliczone kary umowne w relacji zarówno do wartości wynagrodzenia jak i skali uchybień powoda są rażąco wygórowane. Co więcej pozwany z tytułu drobnych uchybień formalnych powoda nie poniósł nie tylko żadnej szkody jak również żadnych ujemnych konsekwencji co prowadzi do nieuzasadnionego wzbogacenia pozwanego;

art. 5 kc w zw. z art. 483 § 1 kc poprzez ich niezastosowanie, pomimo że naliczenie przez pozwanego kar umownych stanowiło nadużycie prawa, jako przejaw czynienia ze swojego prawa użytku w sposób sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa, wyrażającym się:

całkowitym zlekceważeniu przez pozwanego funkcji ochronnej przepisów dotyczących ochrony podwykonawców i powiązanego z tym obowiązku zastrzegania kar umownych, pozwany przez cały okres realizacji umowy nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń dotyczących zgłaszania podwykonawców, czym zademonstrował, że celem naliczenia kar nie było zapewnienie prawidłowej ochrony podwykonawców a jedynie powiększenie jego własnego majątku;

przyczynieniu się pozwanego do wielkości naliczonych kar umownych, gdyby pozwany na bieżąco wskazywał, że sposób zgłaszania podwykonawców przez powoda ocenia jako nieprawidłowy i zamierza z tego tytułu naliczyć kary umowne to powód mógłby dokonać korekty swojego sposobu postępowania (naruszenie obowiązku współdziałania). Brak jakichkolwiek zastrzeżeń ze strony pozwanego wytworzył u powoda przekonanie, że pozwany akceptuje taki sposób zgłaszania podwykonawców.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego (...) Publicznego Szpitala (...) w L. na rzecz powoda (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. kwoty 1.360.553,79 złotych wraz z odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych, liczonymi od dnia 21 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu za obie instancje; ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia tego żądania, o zmniejszenie kar umownych do kwoty nie większej niż 1.000 złotych naliczonych powodowi przez pozwanego z uwagi na jej rażące wygórowanie.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Jakkolwiek Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji dotyczące okoliczności bezspornych między stronami, a mianowicie: faktu zawarcia przez strony umowy z dnia 14 lipca 2016 roku o wykonanie przez powódkę na rzecz pozwanego robót budowlanych związanych z zespołem budynków dydaktyczno-szkoleniowych i usług medycznych w L., faktu podpisania przez strony w dniu 14 listopada 2018 roku protokołu odbioru końcowego robót, zawierającego stwierdzenie, że zamawiający dokonuje odbioru końcowego przedmiotu umowy bez uwag i zastrzeżeń, a także faktu braku zapłaty przez zamawiającego na rzecz wykonawcy części należności za wykonanie umowy, tj. kwoty 1.369.794,97 złotych z uwagi na potrącenie tej sumy z kwotą kar umownych w wysokości 5.709.241,18 złotych, naliczoną przez pozwanego Szpital w dniu 20 grudnia 2018 roku z tytułu: nieprzedstawienia zamawiającemu przez

wykonawcę w trybie przewidzianym w umowie kopii umów z podwykonawcami oraz braku zapłaty wynagrodzenia podwykonawcom w terminach umownych, niezrealizowania przez wykonawcę minimum 95% zakresu robót w II kwartale 2018 roku, to jednak, wbrew ocenie Sądu Okręgowego, rozstrzygnięcie sprawy nie sprowadzało się jedynie do oceny zasadności naliczenia tych kar przez pozwanego oraz czy były one wynikiem częściowego niewykonania przez powódkę umowy w następstwie okoliczności, za które ponosi ona odpowiedzialność, ale również do tego, czy dokonane przez pozwanego potrącenie naliczonych kar z należnością powódki z tytułu wynagrodzenia za wykonanie umowy było zgodne z przesłankami przewidzianymi w art. 498 kc i wywołało wskazany w tym przepisie skutek w postaci wzajemnego umorzenia wierzytelności stron do wysokości wierzytelności niższej.

W odniesieniu do tej ostatniej kwestii Sąd Apelacyjny uznaje za trafny zarzut apelacji dotyczący naruszenia przez Sąd I instancji przepisów art. 498 kc § 1 i 2kc w związku z art. 483 § 1 kc i 455 kc, które polegało na wadliwym przyjęciu, że wskutek oświadczenia o potrąceniu doszło do umorzenia wierzytelności dochodzonej przez powoda, w sytuacji gdy wierzytelność przedstawiona przez pozwanego do potrącenia nie była w tej dacie wymagalna, gdyż strony nie określiły w umowie terminu zapłaty kar umownych, a równocześnie wyznaczony przez pozwanego termin na ich zapłatę w chwili składania oświadczenia o potrąceniu jeszcze nie upłynął.

Sąd Okręgowy odnosząc się do podnoszonego przez powódkę już w pozwie zarzutu wadliwości potrącenia dokonanego przez pozwanego Szpital, stwierdził, że „przesłanki ustawowe potrącenia zostały spełnione” oraz, że „przedprocesowe oświadczenie o potrąceniu skutkuje umorzeniem zobowiązania do wysokości wierzytelności niższej i powinno być kwalifikowane jako zarzut wygaśnięcia dochodzonego roszczenia”. W żaden sposób nie odniósł się natomiast do wskazanych przez powódkę okoliczności, skutkujących w jej ocenie brakiem wymagalności wierzytelności z tytułu kar umownych w dacie dokonanego potrącenia. W konsekwencji, Sąd Okręgowy wadliwie pominął ustalenie istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy kwestii, a mianowicie, czy wierzytelność z tytułu naliczonych przez pozwanego kar umownych była wymagalna w dniu 20 grudnia 2018 roku, w której to dacie pozwany złożył oświadczenie o potrąceniu tej wierzytelności z wierzytelnością powódki z tytułu wynagrodzenia za wykonanie umowy.

Kwestia wymagalności świadczenia należnego z tytułu kary umownej była przedmiotem wyjaśnienia w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w uchwale z dnia 5 listopada 2014 roku, sygn. akt III CZP 76/14, stwierdził, że wierzytelność jest wymagalna w rozumieniu art. 498 § 1 kc w terminie wynikającym z art. 455 kc. W motywach uchwały wskazał, że zastrzeżenie kary umownej nie rodzi zobowiązania, z którego właściwości wynikałby określony termin spełnienia świadczenia, gdyż nie ma wystarczających podstaw do twierdzenia, iż świadczenie kary umownej powinno nastąpić niezwłocznie po naruszeniu powinności kontraktowych. Przytaczając stanowisko już wcześniej prezentowane w judykaturze Sądu Najwyższego, uznał, że jeżeli w umowie strony nie oznaczyły terminu spełnienia świadczenia z tytułu kar umownych, zobowiązanie takie ma charakter bezterminowy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2011 roku, III CSK 282/10).

Zgodnie z art. 455 kc świadczenie, którego termin spełnienia nie jest oznaczony (świadczenie bezterminowe), powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Dopiero upływ „niezwłocznego terminu” do wykonania świadczenia skutkuje zaistnieniem stanu wymagalności świadczenia, uprawniającym wierzyciela do żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności. W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, wymagalność roszczenia należy łączyć z nadejściem ostatniego dnia pozwalającego dłużnikowi spełnić świadczenie zgodnie z treścią zobowiązania, a dzień tak rozumianej wymagalności może być utożsamiany z terminem spełnienia świadczenia także w zakresie zobowiązań bezterminowych. Dopiero po upływie tak rozumianego terminu spełnienia świadczenia, kiedy dłużnik popada w opóźnienie, wierzyciel dysponuje skutecznymi środkami dochodzenia roszczeń (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2006 roku, I CSK 17/05, z dnia 17 października 2008 roku, I CSK 100/08, z dnia 23 kwietnia 2003 roku, I CKN 316/01, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2009 roku, III CZP 102/09, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2012 roku, III CZP 10/12).

W przywołanym orzecznictwie Sąd Najwyższy wyjaśnił, że potrącenie jest czynnością materialnoprawną dokonywaną przez złożenie oświadczenia drugiej stronie; wywołuje skutek w postaci wzajemnego umorzenia wierzytelności, do wysokości wierzytelności niższej, a oświadczenie o potrąceniu podlega ogólnym przepisom kodeksu cywilnego co

do sposobu i chwili złożenia, zaś z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w przepisach szczególnych, skuteczność oświadczenia o potrąceniu uzależniona jest od przesłanek wymienionych w art. 498 kc, w tym w zakresie przesłanki wymagalności, która zgodnie z przeważającymi poglądami doktryny i orzecznictwa, odnosi się jedynie do wierzytelności przysługującej wierzycielowi składającemu oświadczenie woli o potrąceniu. Sąd Najwyższy stwierdził także, że przy badaniu czy potrącana wierzytelność jest wymagalna, stan ten należy ustalać w sposób jednakowy, jak w przypadku wymagalności innych wierzytelności, a tym samym nie ma dostatecznych podstaw do przyjęcia, że przy potrąceniu, do uznania wierzytelności za wymagalną, wystarczy tylko wezwanie wierzyciela do spełnienia świadczenia (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2014 roku, sygn. akt III CZP 76/14). Tymczasem taka właśnie sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, albowiem pozwany już z chwilą wystawienia noty księgowej, uznał wymagalność wynikającej z niej kwoty, nawet bez wzywania powódki do jej uiszczenia.

Kierując się zatem powyższymi przesłankami ustalenia wymagalności wierzytelności wynikającej z tytułu świadczenia bezterminowego, należy stwierdzić, że skoro pozwany Szpital dopiero w dniu 20 grudnia 2018 roku wystawił noty obciążeniowe obejmujące kwoty kar umownych naliczonych w oparciu o łączącą strony umowę z dnia 14 lipca 2016 roku, określając w nich, że „należność należy przekazać w terminie 7 dni od daty otrzymania” (noty k. 114-116), to równoczesne wskazanie sumy wynikającej z tych not jako potrącanej wierzytelności w oświadczeniu pozwanego z tego samego dnia, tj. 20 grudnia 2018 roku (oświadczenie o potrąceniu k. 109-113), nie było skuteczne w rozumieniu art. 498 kc, gdyż nie dotyczyło wymagalnej wierzytelności przysługującej stronie dokonującej potrącenia. Okoliczność ta stanowi wystarczającą podstawę do uznania zasadności powództwa dochodzonego w sprawie niniejszej, albowiem, jak wskazał również Sąd I instancji, okolicznością bezsporną między stronami jest fakt niezapłacenia powódce przez pozwanego części wynagrodzenia za wykonanie umowy z dnia 14 lipca 2016 roku w kwocie 1.369.794,97 złotych, zaś przyczyną oddalenia powództwa było wyłącznie uznanie tej wierzytelności „za wygasłą” na skutek jej potrącenia z wierzytelnością pozwanego. Z kwoty tej powódka dochodzi jedynie części należności w wysokości 1.360.553,79 złotych, uwzględniając notę obciążeniową pozwanego nr (...) z dnia 20 grudnia 2018 roku na kwotę 9.241,18 złotych (k.114). Taką też sumę należało zasądzić na rzecz powódki, zmieniając zaskarżony wyrok w oparciu o przepis art. 386 §1 kpc.

W odniesieniu do żądania zasądzenia odsetek należy stwierdzić, że jakkolwiek w ostatecznej fakturze, z której wynika dochodzona pozwem należność, tj. fakturze nr (...) z dnia 19 października 2018 roku na kwotę 1.847.236,68 złotych (k.98), korygującej poprzednie faktury z dnia 14 września 2018 roku (k.96) i 3 października 2018 roku (k.97), powódka nie powtórzyła terminu płatności określonego na pierwszej z faktur, tj. „przelew 30 dni” (k.96), to jednak zważywszy, że korekta faktury nr (...) dotyczyła jedynie kwoty, a nie terminu płatności, należało uznać, że w dacie wskazanej przez powódkę, tj. 21 grudnia 2018 roku upłynął już termin płatności należności wynikającej z ostatniej z faktur, a tym samym żądanie odsetek od tej daty jest uzasadnione. Należy również zauważyć, że w treści oświadczenia pozwanego o potrąceniu wierzytelności z dnia 20 grudnia 2018 roku, pozwany potwierdził wymagalność wierzytelności powódki w tej dacie (k. 109-113).

Z przytoczonych względów, odsetki ustawowe w wysokości odsetek za opóźnienie w transakcjach handlowych, należało orzec od dnia 21 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty.

O kosztach postępowania za obie instancje Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, przewidzianą w art. 98 §1 kpc w związku z art. 391 1 kpc, obciążając pozwanego, który przegrał proces obowiązkiem zwrotu na rzecz powódki poniesionych przez nią kosztów. Obejmują one w postępowaniu przed Sądem I instancji: opłatę od pozwu w kwocie 68.028 złotych (k.167), wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika powódki w kwocie 10.800 złotych, opłatę od pełnomocnictwa 17 złotych (k.21) oraz koszty postępowania odwoławczego: opłatę od apelacji 67.928 złotych (k.248), opłatę od wniosku o uzasadnienie 100 złotych (k. 219), wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika powódki w kwocie 8.100 złotych, ustalone zgodnie z §2 pkt 7 w związku z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 roku, poz. 265).